

Pomyśleć raz to się da  
A może tak zgodzić się na ten świat  
Bo stracisz ty tak jak ja  
Wojen i bitw  
Tylko ofiary z nas

Podobno wszystko ma kres  
Przestańmy toczyć ze słów ciężką krew  
Nie wspomni nas w końcu nikt  
Potyczki te zamienią nas w proch i pył

Czarne to czy białe to ja i ty  
Trudno jest oddychać pomiędzy gdy  
Wierzysz tylko w czarne i białe  
A całe życie jest  
Pomiędzy gdzieś

Pomyśleć raz to się da  
Wywijać szablą tak czy to nie szal  
Nie wspomni nas w końcu nikt  
To może już, już lepiej przeżyć i żyć

Czarne to czy białe to ja i ty  
Trudno jest oddychać pomiędzy gdy  
Wierzysz tylko w czarne i białe  
A całe życie jest  
Pomiędzy gdzieś

Strzelaj więc jeśli chcesz  
Ładuj pal, tylko wiedz  
Zanim strzał ten dosięgnie mnie, rozplynie się

Czarne to czy białe to ja i ty  
Trudno jest oddychać pomiędzy gdy  
Wierzysz tylko w czarne i białe  
A całe życie jest  
Pomiędzy gdzieś

Czarne to czy białe to ja i ty  
Trudno jest oddychać pomiędzy gdy  
Wierzysz tylko w czarne i białe  
A całe życie jest  
Pomiędzy gdzieś A. Piaseczny

P. Siejka